

# Gładczuk, Czesław

---

## Pisma Martina Heideggera w języku polskim

---

Studia Teologiczne 14, 279-281

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. CZESŁAW GŁADCZUK

## PISMA MARTINA HEIDEGGERA W JĘZYKU POLSKIM

Ostatnie lata obficie obrodziły w przekłady pism M. Heideggera na język polski.

W 1989 r. PWN w Bibliotece Współczesnych Filozofów wydało w języku polskim Martina Heideggera, *Kant und das Problem der Metaphysik*, Vittorio Klostermann, Frankfurt am Main 1973, w nakładzie 9720 + 280 egzemplarzy.

Cały numer 1(4) 1990 *Alethei*, nakład 1000 egzemplarzy poświęcono M. Heideggerowi, publikując artykuły samego M. Heideggera i refleksje przeróżnych autorów nad tekstami M. Heideggera. Całemu numerowi nadano tytuł *Heidegger dzisiaj*. materiał pomieszczono na 499 stronicach zapisanych *petitem*(?).

Rok 1994 przyniósł *Bycie i czas*, wydane przez PWN w Bibliotece Współczesnych Filozofów. Przekładu dokonano z oryginału: Martin Heidegger, *Sein und Zeit*, Max Niemeyer Verlag, Tübingen 1993 wyd. 17. Przekładu dokonał i przypisami opatrzył Bogdan Baran. Jest to pierwsze wydanie tego dzieła w języku polskim. Wysokości nakładu nie podano.

Na skrzydełku obwoluty pomieszczono tekst M. Heideggera: *Czy w dzisiejszych czasach dysponujemy odpowiedzią na pytanie, co właściwie rozumiemy pod słowem „bytujący”? W żadnym razie nie. Dlatego trzeba na nowo postawić „pytanie o sens bycia”. Czy jednak dzisiaj fakt, że nie rozumiemy wyrażenia „bycie” jest naszym jedynym kłopotem? Bynajmniej. Dlatego też przede wszystkim musimy na nowo obudzić zrozumienie dla sensu tego pytania. Zamiarem niniejszej rozprawy jest konkretne opracowanie pytania o sens „bycia”.*

*Prowizorycznym celem zaś będzie interpretacja „czasu” jako możliwego horyzontu wszelkiego w ogóle rozumienia bycia.*

Załączony na tymże skrzydełku tekst B. Barana z przedmowy do polskiego wydania *Bycia i czasu*, głosi: *Książka („Bycie i czas”) ukazała się w lutym 1927 (i) przyniosła Heideggerowi niemal natychmiastową sławę. (...) jest dziełem tyleż oryginalnym, co zakorzenionym w tradycji niemieckiej filozofii. Zakorzenie to ma charakter nawiązań, aluzji i transpozycji.(...)*

*Oddziaływanie „Bycia i czasu” jest (...), jak się wydaje najsilniejsze w filozofii tam, gdzie najmniej wyraźnie określone. Chodzi o ogólny klimat filozofowania, a także o pewien styl myślenia, jaki udzielał się słuchaczom tego filozofa - a byli nimi chyba wszyscy najwybitniejsi niemieccy filozofowie ostatnich dekad.*

*(...) Liczne nieporozumienia na temat treści zawartych w tym dziele znikają z czasem, nastąpił niezmiernie obfity napływ prac interpretacyjnych i egzegetycznych (bibliografia doprowadzona do początku lat siedemdziesiątych obejmuje prawie cztery tysiące pozycji).*

I wreszcie Martin Heidegger, *Znaki drogi*, Biblioteka Aletheia, Warszawa 1995, str. 343, przekład z oryginału: Wegmarken, Vittorio Klostermann, Frankfurt am Main 1967. Jest to zbiór wykładów i artykułów z lat 1928-1968 zestawionych przez samego Heideggera z ich notą bibliograficzną i słownikiem terminologicznym.

W słowie wstępnym do *Znaków drogi* Heidegger pisze: *Kolejność, w jakiej zamieszczono tu teksty już wcześniej drukowane, ma w jakiejś mierze zdawać sprawę z drogi, która w myśleniu daje o sobie znać tylko mimochodem, to znaczy zarazem ukazuje mu się i wymyka.*

*Przypuszczalnie ta droga wiedzie ku „określeniu rzeczy myślenia”. Określenie to nie przynosi niczego nowego. Stawia nas bowiem przed rzeczą najstarszą z najstarszych. Wymaga zatrzymania się w nieustannym poszukiwaniu tożsamości tego Samego.*

*(...) Ten, kto udaje się w drogę myślenia, najmniej spośród wszystkich wie o tym, jaka jest owa rzecz decydująca, która - ukrywając się niejako za jego plecami - pociąga go zarazem ku sobie.*

*Ten, kto decyduje się na pozostawienie w drodze ku schronieniu w tym, co najstarsze z najstarszych, musi poddać się konieczności, iż później zostanie zrozumiany inaczej, niż sądził, że rozumie siebie.*

*Zarazem jednak konieczność ta polega na możliwości, że ciągle jeszcze utrzymuje się wolne pole dla spóścizny dziejowej. Może się jednak również zdarzyć, że dzieje i tradycja zostaną spłaszczone do postaci monotonnego gromadzenia informacji, i w tej to postaci obrócone zostaną na użytek niezbędnego planowania, jakiego wymaga poddana manipulacji ludzkość.*

W *Znakach drogi* pomieszczono następujące artykuły:

Czym jest metafizyka? (1929)

O istocie racji (1929)

O istocie prawdy (1930)

Czym jest metafizyka? Posłowie (1943)

Platona nauka o prawdzie (1931/32) (1940)

List o „humanizmie” (1946)

Czym jest metafizyka? Wprowadzenie (1949)

W kwestii bycia (1955)

Hegel i Grecy (1958)

Kanta teza o byciu (1961)

O istocie i pojęciu FISIS (1939)

Z ostatniego wykładu marburskiego (1928)

\*\*\*

I wspomniany już numer *Alethei*; składa się z trzech części: z tekstów M. Heideggera w dwujęzycznej niemiecko-polskiej wersji; z artykułów obcojęzycznych

przełożonych na język polski; z tekstów autorów polskich. Wyodrębniono też tak zwaną „sprawę Heideggera”, czyli politycznego uwikłania myśliciela. Zgromadzono dla tej sprawy bogatą bibliografię w formie artykułów i książek zestawionych w kolejności chronologicznej.

Artykuły pomieszczone w rzeczonym numerze Alethei prezentują bądź wątki biograficzne bądź doksograficzne M. Heideggera. Szczególną wartość mają, ze względu na osobiste kontakty, artykuły K. Jaspersa i H-G. Gadamera. Cenne jest kalendarium życia M. Heideggera.

Tym, którzy dzieła M. Heideggera pisane specyficznym (trudnym) językiem przyswoili kulturze polskiej trzeba wyrazić i zachować wdzięczność.